



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY ***6 SIERPNIA 2014 roku***

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54

Są pieniądze na rehabilitację niepełnosprawnych

900 tysięcy złotych na wsparcie niepełnosprawnych z regionu świętokrzyskiego przekazał samorząd województwa. Radni sejmiku przeznaczyli je dla organizacji pozarządowych pomagających niepełnosprawnym w rehabilitacji i aktywizacji. Pieniądze można uzyskać w drodze konkursu. To kolejne fundusze przeznaczone na ten cel – informuje marszałek województwa Adam Jarubas. Podczas pierwszego konkursu wydano 700 tysięcy złotych. Zrealizowano 34 projekty. Stowarzyszenia organizowały m. in. zawody sportowe i zajęcia z hipoterapii. Stowarzyszenie "Dobrze, że jesteś" z Sandomierza przygotowało mieszkania treningowe dla osób niepełnosprawnych. Było to możliwe dzięki dofinansowaniu – informuje sekretarz organizacji Katarzyna Ziło. Mieszkanie treningowe pozwala uczyć samodzielnego życia. Dotacje w wysokości 30 tysięcy złotych przeznaczono na zatrudnienie trzech asystentek potrzebnych pracy z podopiecznymi. Katarzyna Ziło zaapelowała do marszałka o stałe wspieranie tej formy rehabilitacji przez samorząd. Jak powiedziała, nie da się żyć od projektu do projektu, bo praca w mieszkaniu treningowym to proces długotrwały, który daje znakomite efekty. Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej – Barbara Jakucka-Green wyjaśniła, że jest 9 zadań objętych konkursem, a szczegóły zawarte są w ogłoszeniu konkursowym na stronach internetowych Urzędu Marszałkowskiego. Projekty mają być zrealizowane między 22 września, a 30 listopada. Wnioski przyjmowane są do 18 sierpnia. Fundacje i stowarzyszenia powinny pamiętać, że muszą mieć 10-procentowy wkład własny. W sumie, na wsparcie niepełnosprawnych województwo świętokrzyskie otrzymało w tym roku największe od 10 lat fundusze – 1,6 miliona złotych. Do tej pory rocznie przekazywano od 200 do 300 tysięcy.

900 tysięcy złotych na wsparcie dla niepełnosprawnych

Projekty organizacji pozarządowych, dotyczące m.in. rehabilitacji, doradztwa zawodowego niepełnosprawnych oraz szkoleń dla ich opiekunów, mogą otrzymać wsparcie w ramach konkursu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. Do rozdysponowania jest 900 tys. zł. Środki pochodzą z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. – Wnioski w sprawie wsparcia projektów organizacje pozarządowe i fundacje mogą składać do 18 sierpnia w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach. Wybrane zadania będą potem musiały być realizowane od 22 września do 30 listopada – poinformowała dyrektor Ośrodka Barbara Jakacka-Green, podczas dzisiejszej konferencji prasowej. Organizacje mogą zabiegać o wsparcie przedsięwzięć dotyczących m. in.: rehabilitacji osób niepełnosprawnych, organizacji różnego typu wydarzeń edukacyjnych, sportowych, kulturalnych, turystycznych i rekreacyjnych integrujących środowiska niepełnosprawnych oraz aktywizujących ich społecznie. Możliwe jest też wsparcie poradnictwa psychologicznego, prawnego i zawodowego niepełnosprawnych. Dofinansowanie mogą również otrzymać warsztaty i szkolenia dla rodzin, opiekunów i wolontariuszy zaangażowanych w opiekę i rehabilitację nad osobami z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Projekty mogą też dotyczyć prowadzenia kampanii informacyjnych na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji niepełnosprawnych. Przy realizacji projektów wymagany jest 10 proc. własny wkład finansowy organizacji. W tym roku Urząd Marszałkowski rozdysponował już 700 tys. zł na realizowane przez organizacje projekty związane z rehabilitacją niepełnosprawnych. Pieniądze te przeznaczono m.in. na zajęcia z hipoterapii i dogoterapii dla dzieci i młodzieży, organizację konkursów, przeglądów artystycznych, zawodów sportowych, szkolenia z zakresu orientacji przestrzennej dla niewidomych i słabowidzących, szkolenia komputerowe i naukę języka migowego. Stowarzyszenia „Dobrze, że jesteś” z Sandomierza 30 tys. zł dotacji wykorzystało na utrzymanie ciągłości funkcjonowania mieszkania treningowego dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Mieszkanie, w którym niepełnosprawni z pomocą przeszkolonego asystenta uczą się samodzielności, organizacja prowadzi na sandomierskiej starówce od 2012 r. Jak mówiła sekretarz stowarzyszenia Katarzyna Ziło, jest to doskonała forma odciążenia rodziców i wsłuchania się w potrzeby osób niepełnosprawnych. – Ponad 120 osób uczyło się do tej pory w naszym mieszkaniu jak sprzątać, gotować, ubierać się, robić zakupy. Dotację przeznaczylśmy na opłacenie zatrudnienia trzech asystentek. Największym problemem jest fakt, iż mieszkania treningowe są uważane przez samorządy za fanaberie i nie są wspierane subwencjami, jak to jest w przypadku mieszkań chronionych i wspomaganych. Inne organizacje, ze względów finansowych, prowadzą lokale treningowe często jedynie od projektu do projektu – dodała Ziło. Według szacunków orzeczenia o niepełnosprawności posiada obecnie ok. 30 proc. z ponad 1,2 mln mieszkańców województwa świętokrzyskiego.

Piszą o nas

Pomogą niepełnosprawnym

Dodatkowe i duże pieniądze dla fundacji i organizacji pozarządowych

900 tysięcy złotych samorząd województwa świętokrzyskiego na realizację działań na rzecz niepełnosprawnych. To kolejna tranza środków na ten cel w bieżącym roku. Potrzeby są jednak dużo większe, bo liczba osób dysfunkcyjnych systematycznie wzrasta.

O zwiększeniu puli pieniędzy w budżecie województwa na realizację zadań publicznych w zakresie rehabilitacji osób niepełnosprawnych przez fundacje oraz organizacje pozarządowe poinformował we wtorek na konferencji prasowej w Kielcach marszałek województwa Adam Jarubas. Chodzi o dodatkowe 900 tysięcy złotych.

- To dobra wiadomość dla tych, którzy pracują na rzecz osób niepełnosprawnych i dla samych tych osób – podkreślił Adam Jarubas. Fundacje oraz organizacje pozarządowe mogą sięgnąć po pieniądze w drodze konkursu. Wkład własny wynosi 10 procent wartości projektu. Nabór wniosków potrwa do 18 sierpnia.

- Konkursem objęto dziewięć zadań, między innymi rehabilitację osób niepełnosprawnych, organizację wydarzeń edukacyjnych i turystycznych czy poradnictwo psychologiczne. Termin realizacji projektów: od 22 września do 30 listopada. Czas jest krótki, ale myślimy, że uda się wiele cennych inicjatyw przeprowadzić – powiedziała Barbara Jakacka-Green, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej przy Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach.

- Pieniądze są potrzebne. Cieszymy się, że możemy z nich korzystać – stwierdziła obecna na konferencji prasowej Maria Wojsa, wiceprezes Zrzeszenia Sportu i Rehabilitacji „START” w Kielcach. Ta organizacja jest jedną z 34 w całym regionie, które zrealizowały projekty z pierwszej w

tym roku transzy środków w wysokości 700 tysięcy złotych na wsparcie dla osób niepełnosprawnych.

W ogłoszonym nowym konkursie wystartuje na pewno Stowarzyszenie „Dobrze, że jesteś” z Sandomierza. Organizacja prowadzi tak zwane mieszkanie treningowe, w którym osoby z dysfunkcjami pod okiem opiekunów uczą się samodzielnie żyć – ubierać, sprzątać, gotować, robić zakupy czy chodzić do kina.

- To doskonała forma odciążenia rodziców i wsłuchania się w potrzeby osób niepełnosprawnych. Widzimy nieprawdopodobne efekty treningów mieszkaniowych, choć w Sandomierzu nasza działalność uważana jest za fanaberie pani Ziolo – mówiła Katarzyna Ziolo, sekretarz Stowarzyszenia „Dobrze, że jesteś”.

Katarzyna Ziolo zaapelowała do marszałka Adama Jarubasa, by naklonił samorządy gminne do wspierania tego typu projektów. Przekonywała także, iż w budżecie województwa można by wygospodarować kwotę na ten cel. - Mieszkanie w Sandomierzu jest jedynym w regionie, które pracuje ciągle. W Staszowie i Kielcach podobne miejsca funkcjonują od projektu do projektu, a rocznie kwota zatrudnienia trzech osób do opieki nad niepełnosprawnymi wynosi 120 tysięcy złotych – powiedziała Katarzyna Ziolo.

- Chcę podziękować osobom, organizacjom oraz instytucjom, które pomagają niepełnosprawnym. Bez ich zaangażowania zadanie pomocy niepełnosprawnym nie mogłoby być realizowane – podkreślił Adam Jarubas.

W ostatnich latach liczba osób z orzeczeniem o niepełnosprawności w województwie znacznie wzrosła. Obecnie grupa ta liczy około 30 procent mieszkańców regionu.

Paweł WIĘCEK



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

11 SIERPNIA 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Powitali kadrówkę w Wodzisławiu

Uczestnicy tegorocznego marszu Kadrówki, zmierzający śladem Józefa Piłsudskiego z krakowskich Oleandrów do Kielc, przekroczyli granice województwa świętokrzyskiego. Na Rynku w Wodzisławiu powitali ich mieszkańcy wraz z marszałkiem województwa Adamem Jarubasem. Marsz ma w tym roku szczególny wymiar, ponieważ jest jednym z najważniejszych punktów Wojewódzkich Obchodów 100. Rocznicy Czynu Niepodległościowego. Na historycznym wodzisławskim Rynku, który przed wojną był nazywany placem Piłsudskiego, uczestników Kadrówki powitały władze województwa i gminy oraz mieszkańcy Wodzisławia. – Chcę w imieniu samorządu województwa świętokrzyskiego pokłonić się wszystkim, którzy w ten sposób demonstrują przywiązanie do tradycji. Dziękujemy za podtrzymywanie pamięci o bohaterstwie tych ludzi. Trzeba było mieć nie lada bohaterstwo w sercu, by stawiać czoła mocarstwu tego świata – mówił do uczestników marszu marszałek Adam Jarubas. Pełniąca funkcję wójta Wodzisławia Bożena Szczypiór przypominała w swoim wystąpieniu, że przemarsz strzelców Piłsudskiego tą trasą był przed stu laty doniosłym historycznym wydarzeniem. – Wydarzenie to miało wymiar o znaczeniu nie tylko militarnym, ale politycznym i społecznym, gdyż było demonstracją woli walki narodu – podkreśliła Bożena Szczypiór, dodając, że wielu mieszkańców Wodzisławia i okolic przyłączyło się wówczas do oddziałów Piłsudskiego. – Pamiętajmy, że przed wiekiem tutaj, na ziemi wodzisławskiej, rodziła się wolna Polska. Idziemy szlakiem rodzącej się wtedy niepodległości, szlakiem, gdzie każde miasto tętniło wtedy duchem wolności. Ci, którzy witali wtedy strzelców, nie wiedzieli, jak smakuje niepodległość, bo byli urodzeni w niewoli. Nie wszyscy rozumieli idee, które przyświecały strzelcom Piłsudskiego. Po czterech latach ten wysiłek zaowocował odzyskaniem niepodległości. „Chcieć to móc” – to credo legionistów również dziś powinno być dla nas wiążące – mówił komendant marszu Jan Józef Kasprzyk. Zgromadzeni minutą ciszy uczcili pamięć poległych legionistów. Następnie złożono kwiaty na grobie Czesława Bankiewicza i poległych legionistów. O godzinie 14.00 Kadrówka wyruszyła w kierunku Jędrzejowa. Na trasie tegorocznego marszu rozdawana jest specjalna publikacja prezentująca historię „Kadrówki”, wydana przez Małopolskie Centrum Edukacji „MEC” przy finansowym wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. „Marsz szlakiem I Kompanii Kadrowej. Wakacyjna przygoda z Ojczyzną” przybliży historię I Kompanii Kadrowej, a także tradycję marszów szlakiem kadrówki. Marsze Kadrówki odbywają się na pamiątkę przejścia tą trasą I Kompanii Kadrowej, która 6 sierpnia 1914 roku na rozkaz Józefa Piłsudskiego wyruszyła z krakowskich Oleandrów. Strzelcy obalili słupy graniczne państw zaborczych w Michałowicach i po wyzwoleniu z rąk rosyjskich Słomnik, Miechowa, Jędrzejowa i Chęcín, dotarli 12 sierpnia do Kielc.

„Kadrówka” już w Świętokrzyskiem

Marsz jest najliczniejszy od wielu lat. W piątek dotarł do Wodzisławia a wieczorem był w Jędrzejowie

W piątek do Wodzisławia w powiecie jędrzejowskim dotarł piechurzy biorący udział w 49. Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej Józefa Piłsudskiego. Było uroczyste powitanie oraz składanie kwiatów na grobach byłych legionistów.

Tegoroczny marsz jest szczególnie. Wypada w setną rocznicę, kiedy I Kompania Kadrowa na rozkaz marszałka Józefa Piłsudskiego udała się w stronę Kielc z krakowskich Oleandrów. 6 sierpnia - jak co roku - z tego samego

miejsca wyruszyła wyprawa śladem piłsudczyków. W piątek, 8 sierpnia, przekroczyła granicę województw małopolskiego oraz świętokrzyskiego i dotarła do Wodzisławia.

Tę najliczniejszą od lat, bo liczącą ponad 700 uczestników grupę powitało wielu mieszkańców Wodzisławia i okolic, a także marszałek Adam Jarubas oraz wracający do zdrowia po wiosennym wypadku wójt gminy Wodzisław Józef Syska. W marszu idą między innymi harcerze, uczniowie ze szkół noszących imię Józefa Piłsudskiego, młodzież ze Związku Strzeleckiego "Strzelec", kawalerzyści podtrzymujący trady-

cje ułańskie, żołnierze Wojska Polskiego kultywujący tradycje legionistów. - Marsz dotarł punktualnie o godzinie 12. Jesteśmy zadowoleni, że wielu naszych mieszkańców przybyło na wodzisławski Rynek, by uczcić to wydarzenie. To ważne, bo po pierwsze mamy okrągłą rocznicę wyprawy piłsudczyków, a po drugie jest to zawsze żywa lekcja historii - mówił wójt Wodzisławia Józef Syska.

W Wodzisławiu biorący udział w marszu, po uroczystościach na tamtejszym Rynku, udali się na pobliski cmentarz. Złożono tam kwiaty na grobach byłych legionistów, w tym na

miejscu wiecznego spoczynku Czesława Bankiewicza pseudonim "Skaut", który w 1914 roku

właśnie w Wodzisławiu dołączył do "Kadrówki" Józefa Piłsudskiego. /bb/,/lid/

Plan marszu

W sobotę o godzinie 10 kadrówicze zostaną uroczystie powitani w Jędrzejowie przed Domem Przykopskich na placu Kościuszki - kwaterą Józefa Piłsudskiego i jego sztabu w 1914 i 1915 roku. Zaprezentowana zostanie rekonstrukcja wydarzeń: rozbięcia posterunków rosyjskich przez strzelców w 1914 roku. Potem wyruszą do miejscowości Chojny nad Nidą. W niedzielę o godzinie 11 odbędzie się niedzielna msza św. połowa w intencji uczestników marszu, którzy w minionym roku odeszli na wieczną wartę. W poniedziałek około godziny 13 „Kadrówka” dotrze na chęciński Rynek gdzie dobędzie się spotkanie z mieszkańcami i władzami Chęcin. Po południu strzelcy złożą kwiaty przy Pomniku Poległych Żołnierzy AK w Szewcach. 12 sierpnia "Kadrówka" dotrze do Kielc. O godzinie 12.30 odbędzie się apel i złożenie kwiatów na grobach poległych legionistów i żołnierzy z wojny polsko-bolszewickiej na cmentarzu wojskowym a o godz. 13 złożenie meldunku o przybyciu marszu prezydentowi Kielc pod historyczną figurą Najświętszej Maryi Panny przy ulicy Krakowskiej.



Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej Józefa Piłsudskiego powitało wielu mieszkańców Wodzisławia. „Kadrówkę” witały też władze. Od lewej: Bożena Szczypiór, która zastępuje wójta, marszałek Adam Jarubas oraz wójt gminy Wodzisław Józef Syska, który mimo rehabilitacji przybył na uroczystość.

Regionalni sadownicy mają wsparcie!

Mieszkańcy regionu świętokrzyskiego ochoczo włączają się do akcji "Jedz jabłka". Każdy może je dostać w Galerii Echo w Kielcach i zrobić sobie profesjonalne zdjęcie z owocem

Piszą
o nas

Przyjdź po smaczny i zdrowy sandomierski owoc!
Akcja "Jedz jabłka" wystartowała w Galerii Echo i przyciągnęła wielu entuzjastów. Zdjęcie zrobił sobie też Marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas.

Wielkie rozdawanie jabłek sandomierskich w Galerii Echo trwa. Piękne hostessy częstują nimi każdego, kto przyjdzie do centrum handlowego. Akcja spodobała się klientom, którzy chętnie sięgają po owoce i szeroko uśmiechają się do zdjęć promujących regionalne uprawy. "Fotki" zrobili sobie między innymi pan Zygmunt, a także państwo Dorota i Wojtek, którzy wraz z dwuipółletnim Gracjanem jako jedni z pierwszych częstowali się owocami i z uśmiechami pozowali do zdjęć.

W happeningu wziął udział także marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas. - Ta akcja to niewątpliwie element dużej solidarności z producentami. Rzadko się zdarza, żeby Polacy się tak konsolidowali. Sam dzisiaj pójde i kupię kilka kilogramów jabłek. Moja rodzina je uwielbia, ja sam też staram się zjadać kilka jabłek dziennie. Taka pomoc na pewno nie zrekompensuje w całości strat, jakie poniosą producenci, ale zachęcam wszystkich, aby chociaż w ten sposób pomóc sadownikom - mówi marszałek województwa świętokrzyskiego, Adam Jarubas.

Rozdawanie jabłek odbywa się w pobliżu specjalnego stanowiska znajdującego się w starej części galerii obok sklepów Empik i Apart. W tym miejscu można też zrobić sobie bezpłatne zdjęcie z topowym owocem. Fotografia zostanie umieszczona na Facebooku Galerii Echo, na portalu ECHODNIA.EU, a także weźmie też udział w konkursie organizowanym przez redakcję „Echo Dnia”. Każdy będzie miał szansę wygrać pyszne przetwory jabłkowe, w tym oryginalne soki tłoczone przez regionalnych sadowników.

Akcja "Jedz jabłka" w Galerii Echo potrwa przez cały weekend, do niedzieli, w godzinach 11-18. Każdy będzie mógł poczęstować się owocem i wesprzeć akcję "Jedz jabłka na złość Putinowi". Podobny happening odbędzie się także w przyszły weekend w centrum handlowym. - Jabłka będziemy rozdawać w sobotę i niedzielę, czyli 16 i 17 sierpnia. Zaprosiliśmy także sandomierskich sadowników, którym udostępniemy bezpłatnie powierzchnię galerii - mówi Katarzyna Banackowska, manager do spraw marketingu w Galerii Echo.



Panu Zygmuntowi, który w piątek odwiedził Galerię Echo w Kielcach bardzo smakowało sandomierskie jabłko, które otrzymał od hostess.



Zdjęcie z sandomierskim owocem zrobił sobie też marszałek Adam Jarubas. - To samo zdrowie - zapewniał z uśmiechem.

Piszą
o nas

Wspólne świętowanie

Obchody 100 rocznicy czynu niepodległościowego
w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach

Filmowe prezentacje dziejów legionistów, promocja książki, otwarcie niezwyklej wystawy kolekcjonerskiej, inscenizacja teatralna, wspólne śpiewanie, a na koniec żołnierski posiłek. Początek we wtorek 12 sierpnia o godzinie 18.

Wojewódzki Dom Kultury imienia Józefa Piłsudskiego w Kielcach ze względu na swojego patrona nie mógłby się nie włączyć w obchody 100 rocznicy czynu niepodległościowego. Impreza rozpocznie się we wtorek 12 sierpnia na sali widowiskowej Wojewódzkiego Domu Kultury. O godzinie 18 ruszy projekcja filmu autorstwa

Doroty Kosiarkiewicz „Żołnierska nuta”, prezentująca dzieje legionistów.

- Po nim przedstawimy losy 14-letniego legionisty, o którym dowiedzieliśmy się przed kilkoma dniami – dodaje Jarosław Machnicki, dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach.

Na około 18.25 zaplanowana jest promocja książki Jerzego Osieckiego „Kieleckim gościńcem strzelców Józefa Piłsudskiego”.

O 18.45 uroczystość przeniesie się do sali kominkowej Wojewódzkiego Domu Kultury, gdzie zostanie uroczystie otwarta wystawa kolekcjonerska „Mundur na nim szary”. –

Znalazło się tu kilkaset unikalnych obiektów, związanych z polskimi legionistami, pochodzących od prywatnych kolekcjonerów. Na kominku, jak przed wojną, stanie popiersie Józefa Piłsudskiego – zdradza dyrektor Machnicki. Wernisaż uświetni występ Macieja Józwika „O Tobie Polsko”. Artysta wykona piosenki, powstałe w oparciu po teksty z lat 1914-1918.

Około 19.30 uczestnicy przejdą do ogrodów od strony alei Legionów. Najpierw grupa teatralna Lecha Sulimierskiego przedstawi inscenizację „Strzelcy Morowcy Wielcy”, w oparciu o przedwojenną sztukę „Ga-



Na wystawie „Mundur na nim szary” nie zabraknie oryginalnej broni, zdjęć, obrazów czy dokumentów związanych z legionami i legionistami.

łązka rozmarynu”. A następnie wszyscy dostaną zaproszenie do wspólnego śpiewania. Pomocny w tym bę-

dzie nowy śpiewnik wydany przez Wojewódzki Dom Kultury, zatytułowany „Na legionową nutę”.

Spotkanie zakończy żołnierski posiłek w postaci grochówki. Wstęp na uroczystości – wolny. /dota/

Owce na pomoc murawom Ponidzia

200 owiec i 10 kóz będzie się od wiosny pasło na łąkach Ponidzia. Z pomocą zwierząt Zespół Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych będzie chronił cenne siedliska przyrodnicze i rzadkie rośliny.

AGNIESZKA GOŁĘBIEWSKA

Ponidzie należy do terenów wyjątkowo cennych przyrodniczo. - Mamy tam m.in. murawy kserotermiczne powstałe na skutek wypasu bydła. Od 20 lat tego wypasu nie ma, więc na tych terenach powstaje las. Aby ratować murawy, rezerваты wykaszamy, ale cennych przyrodniczo terenów jest sto razy więcej niż rezerwatów - mówi Tomasz Hałatkiewicz, dyrektor Zespołu Świętokrzyskich i Nad-

nidziańskich Parków Krajobrazowych.

Dlatego przyrodnicy poszli za przykładem swoich kolegów ze Śląska, którzy na murawach kserotermicznych Jury Krakowsko-Częstochowskiej kilka lat temu wprowadzili wypas owiec. Eksperyment się powiódł.

- Chcemy wyciąć niepożądane drzewa i krzewy, a w przyszłym roku wprowadzić na ten teren owce. Rzadkie rośliny rosną wtedy, gdy przez całe lato są zgryzane przez zwierzęta - tłumaczy Hałatkiewicz. Projekt dotyczy obszaru o powierzchni w sumie około 53 ha w gminach Kije, Pińczów, Złota i Wiślica. Owce będą wypasane także w lesie, co ma przywrócić na Ponidzie siedliska nazywane przez leśników świetlistymi dąbrowami.

Owce zostaną przekazane sześciu rolnikom, którzy za wypas dostaną również pieniądze. Będą też mieli korzyść w postaci mleka i przychówku. Hałatkiewicz liczy na to, że będzie to dobry przykład dla innych rolników. - Przecież kiedyś się mówiło, kto ma owce, ten ma co chce - podkreśla. Jedno z gospodarstw mleczarskich zainteresowane jest już kupnem mleka owczego i produkcją serów.

Przyrodnicy założą też plantacje rzadkich roślin. Uzyskane dzięki temu nasiona dziewięcila popłocholistnego, lnu włochatego czy wisienki karłowatej będą wysiewać na murawach.

Projekt „Ochrona cennych siedlisk przyrodniczych na Ponidziu” wart jest ponad 5,2 mln zł. W połowie finansuje go Unia Europejska. ●



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

12 sierpnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Owce na wypasie, czyli nowoczesna ochrona przyrody

Co mają wspólnego owce, kozy, chronione gatunki roślin i nowe miejsca pracy? Wszystko to łączy projekt Life+. Właśnie rozpoczyna się program, dzięki któremu możliwa będzie ochrona cennej przyrody Ponidzia, a przy okazji powrót do tradycji wypasu zwierząt. Ponidzie od lat uważane jest za obszar bardzo atrakcyjny przyrodniczo. – Gdyby Nadnidziański Park Krajobrazowy przekształcić w park narodowy, to w rankingu 23 już istniejących, pod względem walorów przyrodniczych, znajdowałby się w połowie stawki – podkreśla Tomasz Hałatkiewicz, dyrektor Zespołu Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych. Problem jednak w tym, że w minionych latach – głównie z powodów finansowych – niemożliwe było właściwe utrzymanie części terenów. Zmieni się to za sprawą Projektu „Ochrona cennych siedlisk przyrodniczych na Ponidziu”, który otrzymał dofinansowanie z Unii Europejskiej. Inicjatywa warta ponad 5,2 mln zł pozwoli na odpowiednie zajęcie się około 61,5 hektara terenów rolnych i leśnych. – Projekt Life+ jest programem centralnym, realizowanym w całej Unii Europejskiej. To pierwszy taki projekt w naszym województwie i trzeci w ogóle w Polsce. Jego przygotowanie wymagało ogromnego wysiłku – mówi Adam Jarubas, marszałek województwa świętokrzyskiego. Głównym celem projektu jest podjęcie działań, które umożliwią poprawę stanu i zachowania ekosystemów siedlisk przyrodniczych, a także ochronę rzadkich gatunków roślin, jak m.in. sierpik różnolistny i dziewięciśń popłocholistny, groszek panoński, len włochaty czy wiśnia karłowata. – Niektóre z nich występują jedynie w dwóch, trzech miejscach w Polsce, inne wyłącznie na Ponidziu – mówi Hałatkiewicz. – Chcemy, by projekt miał również taką obudowę naukową – podkreśla Piotr Żołądek, członek zarządu województwa świętokrzyskiego – przez cały czas jego trwania, aż do roku 2018, wszelkie działania będą monitorowane przez środowisko naukowe. Doświadczeniami chcemy się dzielić z innymi. Ważnym elementem Life+ jest zakup 200 owiec i 10 kóz. Przywrócenie wypasów, które na tym terenie nie były prowadzone od kilkudziesięciu lat, pozwoli na utrzymanie siedlisk przyrodniczych we właściwym stanie. Ponadto powstaną nowe miejsca pracy i niezbędna infrastruktura. Przy wypasie, który będzie się odbywał od maja do września w latach 2015–2018 zatrudnionych zostanie sześć osób. Pierwsze owce w ramach programu pojawią się na Ponidziu wiosną przyszłego roku. Trafiają do wybranych gospodarstw. Program Life+ prowadzony będzie na terenie gmin Pińczów, Kije, Wiślica i Złota

Dwa województwa – dwa światy

**TYGODNIK
NADWIŚLAŃSKI**

Choć od powodzi minęło już ponad cztery lata, kanał melioracyjny zwany Atramentówką, biegnący z tarnobreskiej Wielowsi do zbiornika retencyjnego w prawobrzeżnym Sandomierzu, nadal nie funkcjonuje zgodnie ze swoim przeznaczeniem.

Tak przynajmniej twierdzą mieszkańcy Wielowsi, którzy już po raz kolejny domagają się od władz Sandomierza i województwa świętokrzyskiego szybkiego załatwienia sprawy.

Na pierwszy rzut oka wszystko wydaje się być w najlepszym porządku. Kanał, w porównaniu z tym jak wyglądał przed powodzią, w tej chwili jest zadbane, wykoszony i wydaje się, że należycie spełnia swoje zadanie, czyli zbiera wodę z najniższej położonych terenów Wielowsi, Koćmierzowa, a także rejonu sandomierskiej huty i odprowadza ją do zbiornika przy osiedlu starych bloków „na hucie”.

■ POD GÓRĘ NIE POPŁYNIE

Fakty są jednak inne. Mówi **Janusz Barwiński**, przewodniczący osiedla Wielowieś: – *Władze Podkarpacia i Tarnobrzega po powodzi zrobiły to, co do nich należało, czyli udrożniły i pogłębiły Atramentówkę po podkarpackiej stronie. Prace były wykonywane w 2012 i 2013 roku, oczywiście do granic Sandomierza. I sądziliśmy, że zostaną one poprowadzone dalej, do sandomierskiej huty. Niestety, tak się nie stało. Rów został tylko doraźnie oczyszczony, ale niepogłębiany, przez co nie ma odpowiedniego spadku, by zgromadzona u nas woda mogła spływać do zbiornika przy hucie i dalej być przepompowywana do Wisły. Dlatego pogłębienie rowu u nas niewiele dało, bo woda się zatrzymuje i przy większych ulewach, jak te z maja, rozlewa się na pola i podtapia posesje. Nie mogę zrozumieć, dlaczego w jednym województwie można tę sprawę załatwić szybko, a w drugim już nie. Czy to są dwa światy? – pyta gospodarz osiedla. Dodaje, że wielokrotnie o tej sprawie rozmawiał zarówno z burmistrzem Sandomierza, jak*

i z przedstawicielami Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach, podmiotu odpowiedzialnego za meliorację tego terenu. Za każdym razem słyszał, że albo problemu po sando-

przez które przepływa Atramentówka, postanowili po raz kolejny zainterweniować w tej sprawie, i zwrócili się o pomoc do Tomasza Ramusa, radnego Sejmiku Świętokrzyskiego z Sandomierza. Ten wy-



Ciek wodny Atramentówka na terenie prawobrzeżnego Sandomierza. W czasie suszy wygląda niewinnie, podczas intensywnych opadów występuje z brzegów i rozlewa się na okoliczne pola.

Fot. J. Żuk

mierskiej stronie nie ma, albo zostanie on rozwiązany dopiero gdy zostanie wybudowana przepompownia, która odprowadzi wody z Atramentówki do Wisły. A ta inwestycja jest na razie w fazie projektu.

Dlatego mieszkańcy zarówno tarnobreskich, jak i sandomierskich terenów,

słał stosowne petycje, zarówno do burmistrza, jak i marszałka województwa. Pisz w nich m.in.: „Społeczność lokalna parokrotnie kierowała prośby o podjęcie interwencji w przedmiotowej sprawie do odpowiednich dla rejonu władz samorządowych i porozumienie się odpowiedział-

nych za ten stan rzeczy osób z województwa świętokrzyskiego z władzami województwa podkarpackiego, a co za tym idzie o skuteczne usunięcie problemu, tj. udrożnienie rzeczonoego odpływu. Niestety, jak do tej pory żadna ze stron władz samorządowych z obydwu województw nie doszła do porozumienia i nie rozwiązała skutecznie naszego problemu.”

■ MARSZAŁEK OBIECUJE

Odpowiedź marszałka województwa wydaje się być jednoznaczna. Problemy związane z rozlewaniem się wód Atramentówki zostaną rozwiązane, ale dopiero po 2015 roku, kiedy przewidywana jest budowa pompowni w sandomierskim Koćmierzowie, która odprowadzi nadmiar wody z Atramentówki do Wisły. „Zadaniem projektowanych urządzeń, zgodnie z dokumentacją projektową, jest odwodnienie zlewni cieków Atramentówka bezpośrednio do Wisły, w okresach wzmożonego przepływu w Atramentówce lub braku możliwości odprowadzenia wody na teren Huty. Doprowadzenie wody do nowej przepompowni z rzeki Atramentówki zakłada się wykonać za pomocą nowego kanału otwartego. Projektowany kanał przerzutowy wód wezbraniowych z koryta Atramentówki do pompowni „Koćmierzów” pełnić ma funkcję kanału ulgi Atramentówki w okresach podwyższonych przepływów w cieku oraz zamknięcia lub ograniczenia odpływu na śluzie wpustowej w wale opaskowym Huty” – czytamy w odpowiedzi marszałka.

■ PROJEKT JUŻ ZARAZ

Radny Tomasz Ramus przyznaje, że to tłumaczenie jest o tyle satysfakcjonujące, że zawiera w sobie jakieś konkrety, szczególnie że prace projektowe pompowni w Koćmierzowie i całej infrastruktury towarzyszącej zostaną zakończone jeszcze w tym roku.

Ciekawe jest to, że potrzeba lat i ogromnych środków, aby należycie zmeliorować i zabezpieczyć teren o powierzchni około 13 kilometrów kwadratowych, bo z takiego obszaru Atramentówka odprowadza wody.

To daje wyobrażenie, jakie są koszty ochrony przeciwpowodziowej w większej skali.

JÓZEF ŻUK



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

18 sierpnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Marszałek wspiera sadowników

– Ta akcja ma głęboki sens, bo jest wyrazem solidarności z producentami, rolnikami, ogrodnikami. Rzadko kiedy my Polacy tak powszechnie integrujemy się wokół jakiejś idei – powiedział Adam Jarubas, marszałek województwa świętokrzyskiego, który rozdawał jabłka w kieleckiej Galerii Echo. Akcja zorganizowana wspólnie z producentami z Sandomierszczyzny i Echem Dnia ma być wyrazem protestu wobec embarga, jakie Rosja narzuciła na polskie owoce i część warzyw. Jabłka z Sandomierszczyzny klienci Galerii Echo będą mogli otrzymać za darmo także w sobotę i w niedzielę. Adam Jarubas przyznał, że zwiększenie popytu na rynkach wewnętrznych nie zrekompensują strat, jakie rolnicy poniosą w wyniku embarga. Jednak, należy zauważyć także inne aspekty tej sytuacji, chociażby to, że jabłka są zdrowe, warto je jeść, zwłaszcza teraz, gdy rozpoczynają się zbiory tych owoców. – Mamy drugie co do wielkości zagłębienie jabłkowe, w Sandomierzu i okolicach, więc zwłaszcza my, patrioci lokalni powinniśmy nowe zwyczaje i nawyki konsumpcyjne promować – powiedział marszałek. Dodał, że sam dziennie zjada dwa jabłka. Owoce te są obecne w jego domu. Jabłka jedzą dzieci i żona. Grzegorz Czekaj, dyrektor Galerii Echo zapowiedział, że akcja promująca owoce z Sandomierszczyzny będzie kontynuowana. Galeria w najbliższym czasie nieodpłatnie udostępni producentom stoiska, na których będą mogli sprzedawać swe wyroby. – Może jest to okazja, aby Polacy poznali polskie jabłka, a mieszkańcy Gór Świętokrzyskich dowiedzieli się, że te z Sandomierza są pyszne i niekoniecznie trzeba takiego zamieszania, żeby jeść ich więcej. Tym bardziej, że z jabłek można zrobić wiele rzeczy – stwierdził Grzegorz Czekaj.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

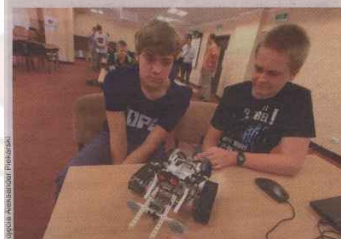
25 sierpnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą
o nas

Fascynujący świat nauki

Ponad czterystu najlepszych świętokrzyskich uczniów uczestniczy w niezwykłym projekcie naukowym



Filip Chatys i Bartłomiej Styczeń nad robotem, którego przygotowują do walki sumo.



Laureaci konkursu informatycznego Krzysztof Kończak i Michał Pisarek przy drukarce 3D.



Autorzy projektu: Krzysztof Łysak i Anna Przeorska ze Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli przyglądają się walce sumo robotów.



Szymon Brożyna z Górna wziął udział w zajęciach z języka angielskiego.

Lata mijają i ciągle tylko mówiono o szlifowaniu świętokrzyskich diamentów. Diamenty to nasi uczniowie - finaliści i laureaci wojewódzkich konkursów przedmiotowych. W tym roku nie skończyło się na słowach.

Ośrodek szkoleniowy w Wólce Limanowskiej u Stóp Świętego Krzyża. Za oknem pełnia lata, uczniowie siedzą w środku, notują, zapisują w komputerze. Odbywają się zajęcia z robotyki.

PROGRAMUJĘ SUMO
- Programujemy roboty do walki sumo. Chodzi o to, aby wyczuły przed sobą przeszkodę i ją zaatakowały - wyjaśnia Bartłomiej Styczeń, uczeń Gimnazjum numer 12 z Kiele. W śróde przyjechał do Wólki Milanowskiej na obóz naukowy, który odbywa się w ramach projektu „Fascynujący świat nauki”. Biorą w nim udział najlepsi gimnazjaliści z naszego województwa, finaliści i laureaci konkursów.

SŁOŃ W 3D
Dwa pietra wyżej przy stanowiskach komputerowych siedzi kolejna grupa osób. Wśród nich Krzysztof Kończak z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gowarczowie i Michał Pisarek z Gimnazjum nr 1 w Jędrzejowie. Krzysztof zajął pierwsze miejsce w wojewódzkim konkursie informatycznym,

Michał był szósty. Projektują proste bryły, które prześlą do drukarki 3D. Zaprojektowali słonia. - W szkole nie mamy takiej możliwości, bo drukarki 3D to rzadkość. Zaczyna się nasza przygoda z projektowaniem i drukowaniem w trójwymiarze - mówi.

WYŻSZY POZIOM
Po zajęciach przyszedł czas na obiad, wieczorem będzie trochę zabawy. W planach jest grill, sport, dyskoteka. W końcu są jeszcze wakacje, a plenery wysmętnie. Potem szybko trzeba iść do łóżek, bo następnego dnia ranem grupa wyjeżdża do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Po nich do ośrodka przyjechała następna grupa młodych świętokrzyskich naukowców. I tak będzie w ośrodku do końca sierpnia.

CIĄG DALSZY
Projekt „Fascynujący świat nauki” realizuje Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, wspólnie z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego. Powstał z myślą o laureatach konkursów przedmiotowych i olimpiad. Większość z nich odbiera laury i gratulacje, po czym „znika” w szarej szkolnej codzienności. Kończy się na nagrodzie i gwarantowanym miejscu w wybranym liceum. - To za mało, konkursy powinny mieć ciąg dalszy. Dlatego powstał „Fascynujący świat nauki” - mówi Jacek Wołowicz, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Trochę przypomina

on studia zaoczne. Każda z siedemnastu grup ma cztery zajęcia naukowe, część zajęć odbywa się za pomocą platformy e-learningowej. W projekcie bierze udział 425 świętokrzyskich uczniów i 311 nauczycieli.

PIERWSZE BADANIE
Po ośrodku w Wólce Milanowskiej oprowadza nas Krzysztof Łysak ze Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, „możemy” projektu. - „Fascynujący świat nauki” opiera się na pracy badawczej. Uczestnicy rozwiązują konkretny problem, na przykład odpowiadają, „dlaczego substancje świecą?”, albo „jak zanieczyszczenia środowiska wpływają na nasze życie?”. Odbywają się zajęcia na Uni-

wersytecie Jana Kochanowskiego, są zajęcia naukowe, także jak dzisiejszy. Finalmem będzie praca naukowa, która powstanie pod koniec roku - tłumaczy. Dla zdecydowanej większości będzie to pierwsza praca badawcza i pierwszy kontakt z wyższą uczelnią, wykładowcami, laboratoriami. Efekty będziemy mogli zobaczyć wkrótce na internetowej stronie projektu. Ich wartość naukowa jest ważna, ale nie najważniejsza. - Chodzi o fascynację nauką, chcemy nią zarazić. Bez pasji i fascynacji największy talent przestanie się rozwijać - mówi Jacek Wołowicz.

Piotr BURDA
burda@echodnia.eu



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

26 sierpnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”***Powstaje film promujący trasy rowerowe***

Na terenie dawnego kamieniołomu na kieleckiej Kadzielni kręcono ostatnie sceny do spotu promującego "Green Velo", czyli Trasę Rowerową Polski Wschodniej. Docelowo powstanie sześć spotów – jeden dotyczący całej trasy i pięć, które będą prezentować atrakcje pięciu województw, przez które przebiega szlak. Dodatkowo powstanie dwuminutowy film promocyjny. "Sceny w Kielcach są najbardziej zaawansowane technicznie. To jednocześnie jedno z najdroższych ujęć, bo pozwala uzyskać efekt zatrzymania w czasie" – tłumaczy reżyser Sambor Wilk. "Polega to na jednoczesnym wykonaniu zdjęcia przy użyciu 70 aparatów fotograficznych. To scena charakterystyczna dla filmu "Matrix", bardzo widowiskowa, ale wymagająca wielu prób" – dodał reżyser. Spot promujący walory Trasy Rowerowej Polski Wschodniej zostanie zaprezentowany widzom m.in. TVP, TVN i Polsatu w kwietniu 2015 roku, kiedy rozpocznie się promocja projektu "Green Velo". "Spoty powstaną w kilku wersjach językowych. Tak, by np. województwo podlaskie mogło zachęcić do korzystania z trasy także Białorusinów" – tłumaczy Jarosław Panek, rzecznik prasowy Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego. Każdy film będzie trwał 45 sekund. Powstanie też jeden dwuminutowy. Widzowie zobaczą go przed długim majowym weekendem, więc jest szansa, że wielu postanowi spędzić ten czas na rowerze – dodał Panek. Produkcja sześciu wersji spotów reklamowych, wraz z ich wersjami językowymi i dwuminutowym filmem promocyjnym będzie kosztować 690 tysięcy złotych. Koszty jego emisji w stacjach telewizyjnych to około 5–7 milionów złotych. Świętokrzyska ROT jest koordynatorem działań promocyjnych Trasy Rowerowej Polski Wschodniej.



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Przedszkolaki z Kielc rysowały dla prezydenta Urugwaju

Carlos Quiroga Cremella, konsul Urugwaju w Warszawie otrzymał kilkadziesiąt rysunków wykonanych przez dzieci z Przedszkola Samorządowego numer 13 w Kielcach. Prace przekaze prezydentowi Urugwaju José Alberto Mujica Cordano. „Rysunkowa” akcja pod patronatem honorowym marszałka województwa świętokrzyskiego Adama Jarubasa została zorganizowana przez Fundację Jaśka Meli Poza Horyzonty. Prace w Ambasadzie Urugwaju w Warszawie konsulowi przekazał Robert Biernacki, ambasador Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty oraz Marek Jarco z Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach. – José Mujica jest znany z tego, że większość swojej pensji oddaje najuboższym i szeroko angażuje się w akcje charytatywne. Dlatego w taki sposób chcemy docenić jego dobroć – mówi Robert Biernacki. Konsul w imieniu prezydenta podziękował dzieciom za ten niezwykle gest. Kilkadziesiąt prac przedstawiających zwierzęta, księżniczki oraz bohaterów bajek w najbliższych dniach zostanie wysłanych przez ambasadę pocztą dyplomatyczną do kancelarii prezydenta w Montevideo. Podczas spotkania konsul zainteresował się województwem świętokrzyskim. Ustalono także pierwszy krok w kierunku nawiązania współpracy. W październiku w Kielcach zostanie zorganizowana wystawa zdjęć fotografików z Urugwaju, która przybliży kulturę tego kraju. To już druga „rysunkowa” akcja Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty w województwie świętokrzyskim. Pierwsza była zainicjowana dla zasypanych górników w kopalni w Chile. Wtedy dzieci z tego samego przedszkola narysowały 33 rysunki – po jednym dla każdego górnika. Celem inicjatywy jest sprawianie radości, dodawanie otuchy i wywołanie uśmiechu tym, którzy niosą pomoc innym oraz potrzebują wsparcia.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

27 sierpnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”***Linia nr 25 w sieci TEN-T***

Linia kolejowa nr 25 z Dębicy, przez Sandomierz, Ostrowiec, Skarżysko do Łodzi została wpisana w sieć korytarzy TEN-T, czyli najważniejszych sieci transportowych w Unii Europejskiej. Zapis zwiększa szansę na jej kompleksową przebudowę. Samorząd województwa świętokrzyskiego liczy, że modernizacja obejmie nie tylko tory, ale także elektryfikację tej trasy pomiędzy Skarżyskiem-Kamienną a Tomaszowem Mazowieckim. Członek zarządu województwa świętokrzyskiego Jan Maćkowiak mówi, że taki zakres inwestycji pozwoliłby na przywrócenie wstrzymanego na tym odcinku w 2009 roku ruchu pasażerskiego. Dodaje, że starania o remont linii kolejowej trwają od kilku lat, ale teraz – po jej wpisaniu w sieć transportową – są znacznie większe szanse na realizację tej inwestycji. – Wspólnie z samorządem województwa łódzkiego prowadzimy w tej sprawie rozmowy ze spółką PKP Polskie Linie Kolejowe oraz z ministrem Zbigniewem Klepackim, który jest odpowiedzialny za kolej. Dodaje, że na razie remont linii nr 25 nie został uwzględniony w inwestycjach, na które mają być przeznaczone rządowe pieniądze. Nie ukrywa, że ministerstwo i kolejjarze zabiegają o to, aby samorząd województwa zdecydował się na współfinansowanie modernizacji linii kolejowej nr 25. Zaznacza, że jego zdaniem remonty sieci powinny być finansowane z budżetu państwa, ale nie wyklucza, że samorząd będzie partycypował w kosztach tej inwestycji. Być może na ten cel wykorzystana będzie część pieniędzy z Regionalnego Programu Operacyjnego. W latach 2014–2020 województwo świętokrzyskie na infrastrukturę związaną z transportem ma otrzymać z unijnego budżetu 130 mln euro. 29 mln euro ma zostać przeznaczone na inwestycje w kolej, a pozostała część na drogi.

PORTAL „ONET.PL”***Powstaje reklama Wschodniego Szlaku Rowerowego***

Kilkanaście dni zdjęciowych, 22 osoby na planie, ujęcia kręcone w pięciu województwach i piękne widoki. Powstaje reklama promująca Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo. Nad projektem czuwa Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Świętokrzyskiego. W projekt zaangażowanych jest pięć województw: Warmińsko – Mazurskie, Podlaskie, Lubelskie, Podkarpackie oraz Świętokrzyskie. W reklamie wystąpi też pochodząca z Kielc modelka, Agnieszka Makuch. "Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej" to przedsięwzięcie, jakiego jeszcze w naszym kraju nie było. Przez pięć województw: Warmińsko – Mazurskie, Podlaskie, Lubelskie, Podkarpackie oraz Świętokrzyskie będzie przebiegał szlak rowerowy o łącznej długości prawie dwóch tysięcy kilometrów! Namiastkę atrakcji Wschodniego Szlaku Rowerowego pokaże spot promocyjny, który od kilku dni jest realizowany. – Zdjęcia powstają w pięciu województwach. W Świętokrzyskim zaczęliśmy od Sandomierza i Ujazdu – mówi Jarosław Panek, rzecznik Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego. Główną atrakcją będą ścieżki rowerowe, ale jak się okazuje, nie jedyną. – Chcemy też pokazać, że ścieżki prowadzą do innych aktywności. Na przykład można nimi dojechać do statku, na którym można wypocząć, do spływu kajakowego, albo do ośrodka, w którym można dobrze zjeść – wymienia Jarosław Panek. 45-sekundowy spot będzie realizowany przez kilkanaście dni. Nad powstaniem tego niewielkiego filmu pracuje 22-osobowa ekipa. – Są to znakomici specjaliści. Reżyserią zajmuje się Sambor Wilk, z którym kilka lat temu współpracowaliśmy – wyjaśnia rzecznik. – Będzie wiele zdjęć lotniczych, kręconych z helikamu. Już teraz mamy dużo świetnego materiału, z którego ciężko będzie dokonać wyboru – dodaje. W nagraniach uczestniczą modelki i modele. W tym gronie znalazła się Agnieszka Makuch, była miss, jedna z najbardziej znanych modelek, pochodzących z Kielc, która pracowała na światowych wybiegach. – Cieszę się, że udało nam się namówić Agnieszkę Makuch do udziału w tym projekcie. Megazawodowiec. Dziewczyna, która wystąpiła w światowej reklamie Rafaello, która grywała w teledyskach zespołu Myslovitz, była twarzą Galerii Arkadia w Warszawie, teraz wystąpi u nas – mówi Jacek Kowalczyk, prezes Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego. Spot reklamujący Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo będzie miał premierę wiosną przyszłego roku.

Piszą
o nas

Pierwszy świętokrzyski superpociąg już gotowy

MATERIAŁY PRODUCENTA



Świętokrzyski Impuls pozytywnie przeszedł już wszystkie testy

Pociąg Impuls, najnowszy kolejowy nabytek świętokrzyskiego samorządu, za kilka dni zostanie dostarczony do Kielc. Wyposażenie robi wrażenie. Ma m.in. klimatyzację, monitoring, gniazda do laptopów i fotele wykończone ekologiczną skórą.

MARCIN SZTANDERA

- Impuls przeznaczony dla Świętokrzyskiego przeszedł już większość koniecznych testów. Oczywiście zgodnie z przewidywaniami wypadły one pomyślnie. Po odbiorach, zgodnie z umową, na przełomie sierpnia i września trafi do Kielc - zapowiada Urszula Makosz, rzecznik pra-

sowy nowosądeckiej grupy Nowag.

Przypomnijmy: samorząd świętokrzyski przeprowadził grupie zakupowej tworzonej przez cztery regiony. To dzięki jej działaniom do końca stycznia 2015 roku po sześć składów pociągu Impuls trafi do województw małopolskiego, świętokrzyskiego i śląskiego, a jeden na Podkarpacie.

Umowa jest warta 313 mln zł, a pierwsza partia składów ma być gotowa do końca sierpnia. - 3 września jeden z impulsów zostanie uroczystie przekazany odbiorcy podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy. Niewykluczone, że to będzie właśnie świętokrzyski skład - mówi Makosz. ●